Sygn. akt II C 42/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2014 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego w Radomsku, skierowanym przeciwko (...) S.A. w L. Oddział (...), powódka H. C. wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z części nieruchomości usytuowanej w Gminie Ł., obręb J. tj. działek nr (...) (droga dojazdowa) oraz za obniżenie wartości tych działek (pozew k. 2-3).

Postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 694/14 Sąd Rejonowy w Radomsku stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim jako rzeczowo właściwemu (postanowienie k. 39).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 września 2014 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła zarzut braku podstaw do żądania wynagrodzenia z uwagi na to, iż urządzenia pozwanego znajdują się poza granicami gospodarczego i normalnego korzystania z gruntu przez powódkę oraz że H. C. nie udowodniła wysokości roszczeń objętych pozwem. Pozwana podniosła nadto zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (odpowiedź na pozew k. 49-54).

Postanowieniem z dnia 12 września 2014 roku w sprawie I C 738/14 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sadowi Okręgowemu w Łodzi jako miejscowo właściwemu (postanowienie k. 95-96).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka H. C. od 2008 roku jest współwłaścicielką nieruchomości położonej w miejscowości J. gm. Ł. oznaczonej jako działki o nr (...) o pow. 0,3480 ha (grunty orne) oraz 406/1 (droga dojazdowa). Powódka nabyła współwłasność przedmiotowej nieruchomości na mocy spadkobrania po matce F. M. . Działka ma charakter rolniczy (grunty orne i lasy) , ziemia jest uprawiana.

(okoliczności bezsporne, nadto: odpis zwykły KW nr (...) k. 17-20, postanowi enie Sądu Rejonowego w Częstochowie z 18.02.2008 r. w sprawie II Ns 3653/07 k. 7, postanowienia Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 6 listopada 1995 r. w sprawie Dz. Kw (...) k. 8, zeznania powódki – protokół rozprawy z 26.05.2015 r. – 26.05.2015 r. – 00:30:09, k . 176).

Nad wymienionymi działkami gruntu wchodzącymi w skład przedmiotowej nieruchomości, przebiega napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia – magistrala R. – S. z odgałęzieniem do stacji transformatorowej (...) . Nad działką nr (...) przebiegają przewody energetyczne średniego napięcia , a na gruncie znajduje się słup średniego napięcia rozgałęźny o dwóch nogach z odłącznikiem , stacja transformatorowa . Nadto, w pasie drogi (działka nr (...)) pod ziemią biegną od transformatora przewody niskiego napięcia zasilające działki sąsiednie. Linię energetyczną 15 kV przebiegającą nad nieruchomością powódki wybudowano w 1972 roku, w tym czasie nie zmieniała ona swojego przebiegu i cały czas jest eksploatowana. Wszystkie urządzenia na nieruchomości powódki pozostają w gestii strony pozwanej, która wykonuje przeglądy linii oraz jej konserwację. Strona pozwana nie napotkała na trudności w dostępie do urządzeń przesyłowych.

(zeznania A. Ś. – protokół rozprawy z 26 maja 2015 r. - 00:04:59, 00:06:41, 00:10:22, k. 174 odw.-175 , zeznania Z. Ł. – protokół rozprawy z 26.05.2015 r. – 00:15:50, k. 175) .

Decyzją z dnia 30 grudnia 1971 roku nr (...) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w R. zatwierdziło plan realizacyjny budowy linii W.N. 15 kV i stacji trafo dla wsi D., S., J. pow. R..

W dniu 8 września 1972 roku nastąpił odbiór techniczny i przekazanie do eksploatacji robót inwestycyjnych (decyzja nr (...) k. 64 , projekt elektryfikacji k. 63, protokół, k. odbioru technicznego k. 65-67)

W dacie budowy magistrali funkcjonowały Zakłady (...) z siedzibą w W., (...), wpisane w dniu 10 marca 1959 roku do rejestru przedsiębiorstw państwowych w Dziale A pod nr rejestrowym (...). W jego skład wchodził m.in. Zakład (...) –Województwo (okoliczność bezsporna) .

Na mocy zarządzenia nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego Państwa z dniem 1 stycznia 1976 roku uległa zmianie nazwa Zakładu (...)-Województwo na Zakład (...) (zarządzenie nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) k. 69-76)

Utworzonemu z dniem 1 stycznia 1989 roku, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W. .

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółka Akcyjna.

(okoliczności bezsporne, a nadto: zarządzenie Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, k. 77-79, odpis aktu notarialnego Rep. A (...) z 12.07.1993 r. k. 80-92)

W grudniu 2008 r. uległa zmianie nazwa Zakładu (...) SA z siedzibą w Ł. na (...) SA z siedzibą w Ł. (postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 15.12.2008 r. k. 93).

Z dniem 31 sierpnia 2010 r. nastąpiło połączenie przez przejecie majątku (...) S.A. ze spółką przejmującą (...) SA z siedzibą w L. (odpis KRS nr (...), k. 57-62, 132-137).

W piśmie z dnia 31 grudnia 2013 r. (...) S.A. Oddział (...) , w odpowiedzi na pismo powódki w sprawie wykupu nieruchomości położonej w m. J. gm. Ł. zabudowanej należącymi do spółki urządzeniami elektroenergetycznymi w postaci napowietrznej linii SN P. – S., stacji transformatorowej oraz napowietrznej linii nN, poinformowała powódkę, że Oddział nie jest zainteresowany nabyciem ww. działek (pismo z 31.12.2013 r. k. 4).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka domagała się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niej nieruchomości. Sąd doszedł do przekonania, że powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Powódka jest współwłaścicielem nieruchomości, z której to obecnie korzysta pozwana spółka, a uprzednio korzystali jej poprzednicy prawni – w zakresie posadowienia i wykorzystania słupa instalacji energetycznej oraz linii energetycznych i stacji transformatorowej.

Podstawą dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego są przepisy prawa rzeczowego. Powyższy pogląd przeważa w literaturze przedmiotu (Gerard Bieniek [w:] Urządzenia przesyłowe, Problematyka prawna, Warszawa 2008, str. 105 – 114) oraz w judykaturze (tak SN w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, LEX nr 578038). Przepisy art. 230 w zw. z art. 225 i 224 § 2 k.c. statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza zależnego tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Należy opowiedzieć się za dopuszczalnością zastosowana wskazanych norm do roszczeń właściciela nieruchomości względem przedsiębiorstwa przesyłowego, które sprawuje władztwo względem nieruchomości, w

związku z korzystaniem z urządzeń sieci przesyłowej umieszczonej na danej nieruchomości (art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c.).

W sprawie niesporna okazała się okoliczność, że napowietrzna linia energetyczna przeprowadzona została w latach 70 – tych XX wieku. W związku z powyższym do stosunków objętych żądaniem pozwu w niniejszej sprawie znajdą zastosowanie wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1965 roku.

W myśl przepisu art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył. Sytuację samoistnego posiadacza w złej wierze reguluje zaś przepis art. 225 k.c., zgodnie, z którym obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba, że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Przyjmuje się, że w złej wierze pozostaje posiadacz, który wie lub przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem.

Przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego (art. 230 k.c.)

Powyżej przytoczone przepisy znajdują zastosowanie – na mocy przepisu art. 352 § 2 k.c. – do sytuacji, gdy ktoś faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest on, bowiem wówczas posiadaczem służebności, a do tego stosunku prawnego stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 1 k.c.).

Służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego sytemu prawa 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), jednak, co do okresu poprzedzającego tę datę, stan korzystania z gruntu w celach przesyłowych uznaje się za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wówczas do tego rodzaju stosunków mogły znaleźć zastosowanie przepisy o służebnościach gruntowych (tak SN w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142, Prok.i Pr.-wkł. 2003/4/36, Biul.SN 2003/1/6, M.Prawn. 2003/13/608).

Podstawową przesłanką decydującą o zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest władanie daną nieruchomością bez istnienia podstawy prawnej tegoż władania. W niniejszej sprawie strona pozwana nie przedstawiła decyzji, na podstawie której ona oraz jej poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości powoda, a szczególności dokonali posadowienia urządzeń przesyłowych na tejże nieruchomości.

Wobec powyższego zasadne okazało się więc rozważenie kwestii zasiedzenia służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, na co wskazywała pozwana spółka.

Służebność gruntowa i służebność przesyłu mogą stanowić przedmiot zasiedzenia. Do tego rodzaju stosunków prawnorzeczowych znajdują, więc odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172, art. 173, art. 175 i art. 176 k.c. Posiadanie służebności jest określane niekiedy, jako „cień" służebności (tak jak posiadanie samoistne jest „cieniem"

własności") – polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju, czyli korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Nabycie służebności gruntowej i służebności przesyłu w drodze zasiedzenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.), przy czym winno to być urządzenie wykonane przez posiadacza służebności (tak SN w wyroku z dni 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, OSN 1975, Nr 6. poz. 94), choć ten ostatni pogląd spotkał się w doktrynie z głosami krytyki (Edward Gniewek [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe. Tom 4, pod red. Edwarda Gniewka, Warszawa 2005, str. 413). Przyjmuje się, że korzystanie przez posiadacza służebności z zainstalowanego na gruncie trwałego i widocznego urządzenia, stanowi dla właściciela tej nieruchomości wyraźne ostrzeżenie przed działaniem posiadacza służebności, który korzystając z takich urządzeń może doprowadzić do uzyskania odpowiedniej służebności. Dlatego też długotrwałe tolerowanie przez właściciela nieruchomości takich działań uznaje się za usprawiedliwiające usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego przez obciążenie danej nieruchomości służebnością.

Dla przyjęcia posiadania służebności w zupełności wystarcza, by ingerencja przedsiębiorcy przesyłowego w nieruchomość ograniczała się do posadowienia czynnego urządzenia „nad" powierzchnią gruntu, tak jak to ma miejsce w przypadku linii energetycznej napowietrznej, bez umieszczenia słupa na nieruchomości obciążonej. W takiej sytuacji posiadanie służebności będzie wyrażało się dodatkowo we wchodzeniu na grunt obciążony w celu usuwania awarii lub konserwacji linii (tak Grzegorz Matusik [w:] Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu, Warszawa 2011, str. 386).

W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało z przedmiotowej nieruchomości nie tylko w zakresie przewodów stanowiących napowietrzną linię energetyczną, ale również z uwagi na posadowienie na nieruchomości słupa należącego do tejże linii oraz stacji transformatorowej .

Początek biegu zasiedzenia stanowi przystąpienie przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania (por. uchwałę SN z dnia 21 kwietnia 1967 r., III CZP 12/67, OSNC 1967/12/212).

Jak już wskazano powyżej między stronami nie było sporu co do tego, że napowietrzna linia energetyczna przeprowadzona została przez przedmiotową nieruchomość w 1972 roku, początek jej eksploatacji przypadał na dzień 9 września 1972 roku. Od tego dnia należy liczyć początek biegu zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 50 obowiązującego do dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego (1.01.1965 r.) dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319 ze zm.), termin zasiedzenia nieruchomości wynosił dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego pozostającego w dobrej wierze, zaś dla posiadacza samoistnego w złej wierze – trzydzieści lat. Terminy zasiedzenia zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 172 k.c. (obowiązującym do 30.09.1990 r.) były krótsze i wynosiły odpowiednio dziesięć lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze oraz dwadzieścia lat w przypadku posiadacza samoistnego w złej wierze.

Stan prawny w omawianym zakresie uległ zmianie od dnia 1 października 1990 r. , tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 r., Nr 55, poz. 321) . Omawiana nowelizacja wydłużyła terminy zasiedzenia nieruchomości, które wynoszą obecnie : dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze, oraz trzydzieści lat dla posiadacza samoistnego w złej wierze.

Zgodnie z treścią art. 9 ww. ustawy z 28.07.1990 r. do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie tej ustawy , stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Transponując powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że doszło do zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, którego następca prawnym pozostaje pozwana spółka, służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Do zasiedzenia doszło – przy uwzględnieniu, z uwagi na brak tytułu prawnego przeprowadzenia linii, złej wiary po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego – z dniem 9 września 2002 roku.

Możliwość zasiedzenia w niniejszej sprawie nie stoi w sprzeczności z obowiązującą do dnia 1 lutego 1989 roku zasadą jednolitego funduszu własności państwowej wyrażoną przepisem art. 128 k.c. Przedsiębiorstwa państwowe wówczas jedynie wykonywały zarząd mieniem państwowym, czyniły to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a w konsekwencji – będąc zaledwie dzierżycielami – mogły jedynie nabyć prawo rzeczowe do jednolitego funduszu własności państwowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach uprawnień władczych (imperium). Objęcie we władanie nieruchomości nastąpiło, zatem w sferze dominium, czyli wykonywania przez państwo zadań gospodarczych, nie zaś w sferze imperium (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681 oraz w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048). Objęcie, zatem w posiadanie służebności przesyłu przez poprzedników prawnych pozwanej spółki oraz jej posiadanie odbywało się w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa działającego w ramach dominium, a nie imperium. W konsekwencji uznaje się, że jeżeli po 1 lutego1989 roku doszło do przeniesienia posiadania służebności na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, może on wówczas – na zasadzie art. 176 § 1 k.c. – doliczyć okres posiadania poprzednika (tak SN w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, LEX nr 181257 oraz w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048, Biul.SN 2006/5/11, tak również Gerard Bieniek [w:] Urządzenia przesyłowe, Problematyka prawna, Warszawa 2008, str. 77 – 78).

Powódka sfomułowała pozew jako zbiorcze zadanie odszkodowania w wysokości 100.000 zł za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez pozwanego oraz za obniżenie wartości nieruchomości (naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy). Sąd orzekający podziela zapatrywanie Sądu Najwyższego przedstawione w uchwale z dnia 8 września 2011 r. w sprawie o sygn.. akt III CZP 43/11, zgodnie z którym właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 w związku z art. 230 k.c.).

Uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości tylko w następstwie zbudowania na niej i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych jest rekompensowany świadczeniem, jakie może on uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności (art. 305^2 k.c.) powinno równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1988 r., III CZP 76/88 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 1060/98, nie publ.).

Gdy żądanie odszkodowania dotyczy uszczerbku powstałego w następstwie zbudowania oraz eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, nie można przyjąć, że ma on charakter trwały i nieodwracalny. Za taką odpowiedzią przemawia unormowanie zawarte w art. 305^2 § 2 k.c., który uprawnia właściciela do wystąpienia z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem.

Ze względu na wagę roszczenia określonego w tym przepisie, zapewniającego uporządkowanie stanu prawnego nieruchomości, uzasadniony jest wniosek, że należy dać mu pierwszeństwo przed roszczeniem odszkodowawczym z tytułu pogorszenia rzeczy w wyniku zbudowania i normalnej eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Można natomiast dochodzić naprawienia szkody z powodu pogorszenia rzeczy związanego z nieprawidłowym korzystaniem z niej . Omawiane roszczenie jest jednym z roszczeń uzupełniających, a zatem pierwszeństwo mają roszczenia, których realizacja prowadzi do powstania prawa skutecznego erga omnes.

Z tych przyczyn powództwo – jako niezasadne – podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

Powódka przegrała sprawę w całości, jednakże Sąd uznał, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. i przewidziana w nim zasada słuszności, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Powódka dochodziła swoich roszczeń w dobrej wierze, zmierzając do zaspokojenia swoich interesów w sposób przewidziany przez przepisy

prawa. W momencie wystąpienia na drogę sądową żądania powoda nosiły cechy wiarygodności i na pewno nie można było określić ich mianem oczywiście bezpodstawnych. Wszystkie te okoliczności uzasadniały potraktowanie przypadku powódki jako szczególnego. Z tych przyczyn Sąd – w punkcie drugim wyroku – orzekł o nieobciążaniu H. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.